



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

# BIULETYN

Nr 46 (1619), 22 marca 2018 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski ● Bartosz Wiśniewski ● Rafał Tarnogórski  
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)

Karolina Borońska-Hryniewiecka ● Anna Maria Dynier ● Aleksandra Gawlikowska-Fyk  
Sebastian Płóciennik ● Patrycja Sasnal ● Justyna Szczudlik ● Marcin Terlikowski ● Tomasz Żornaczuk

## Wybory Putina

Agnieszka Legucka

*Zgodnie z przewidywaniami 18 marca br. wybory prezydenckie w Rosji wygrał Władimir Putin. OBWE stwierdziła jednak wiele nieprawidłowości w ich przebiegu. Ważną rolę w kampanii odegrały kwestie międzynarodowe, które pomogły w mobilizacji elektoratu wokół prezydenta. Czwarta kadencja Putina będzie charakteryzować się dalszym zaostrzeniem relacji z USA, próbami rozbicia jedności UE oraz antagonizowania sąsiadów Rosji, w tym Polski i Ukrainy.*

**Putin po raz czwarty.** Centralna Komisja Wyborcza FR podała, że na Władimira Putina głosowało 76,66% Rosjan. Opozycyjni kandydaci byli zbyt słabi, aby mu zagrozić. Paweł Grudinin, reprezentant Komunistycznej Partii Federacji Rosyjskiej, uzyskał 11,8% głosów, Władimir Żyrinowski, lider Liberalno-Demokratycznej Partii Rosji – 5,66%, Ksenia Sobczak, startująca z ramienia Inicjatywy Obywatelskiej – 1,67%, a Grigorij Jawlinski z partii Jabłoko – 1,04% (pozostali uzyskali poniżej 1%). Aleksiej Nawalny, któremu uniemożliwiono kandydowanie, ogłosił bojkot, wzywając Rosjan do pozostania w domach. Według oficjalnych danych frekwencja wyniosła 67,49%, czyli niewiele mniej, niż zakładały rosyjskie władze (70%). Ogłoszony przez rosyjskie media sukces Putina umniejsza ocena OBWE, która stwierdziła naruszenia w całym procesie wyborczym.

Wybory miały dowiedzieć, że Rosjanie, mimo zachodnich sankcji, spadku poziomu życia i realnych dochodów do poziomu z 2007 r., popierają politykę prezydenta. Podczas kampanii utożsamiono rozwój Rosji i pozycję międzynarodową państwa z osobą Putina, o czym świadczyło hasło wyborcze „silny prezydent – silna Rosja”. Sztabowcy skupili się na uzyskaniu wysokiej frekwencji. Symbolicznym i ostatnim miejscem, które odwiedził prezydent podczas kampanii, był anektowany cztery lata temu Krym (wg oficjalnych danych Putin otrzymał tam 92% głosów).

Putin wykorzystał administrację centralną i regionalną, a także media do wspierania swojej kampanii. W szkołach i na uniwersytetach wykładowcy skłaniali młodzież do głosowania i zniechęcali do postulatów Nawalnego. Choć Putin startował jako kandydat niezależny, poparcia udzieliła mu partia rządząca Jedna Rosja.

Nowym obszarem aktywności sztabu wyborczego stały się internet i media społecznościowe, ważne dla mobilizacji młodych wyborców. Stratedzy kampanii skoncentrowali się na najważniejszych portalach, takich jak Instagram, VKontakte i Odnoklasniki. Zastosowano metody przetestowane w wyborach w USA czy państwach Europy Zachodniej. W agitacji wykorzystano działalność tzw. trolli – osób publikujących treści na zamówienie polityczne. Działania te przyniosły skutek odwrotny od zamierzonego, gdyż w lutym br. w wielkich miastach, gdzie jest największa liczba użytkowników internetu, poparcie dla Putina spadło o 12% (do 57,1%).

**Czynnik mobilizacyjny – polityka zagraniczna.** W prowadzonej przez Putina kampanii ważne okazały się kwestie międzynarodowe. Konfrontacyjna polityka Rosji pomogła skonsolidować społeczeństwo wokół urzędującego przywódcy, tym bardziej że 66% Rosjan twierdzi, że ich państwo ma wielu wrogów za granicą, i próbuje asertywną politykę zagraniczną. Rosyjskie władze wykorzystały m.in. opublikowaną w styczniu

br. przez Departament Skarbu USA tzw. listę kremlowską. Znalazło się na niej 210 osób z rosyjskiej elity polityczno-biznesowej, które mają zostać objęte kolejnymi sankcjami. Wskazano przy tym, że celem USA jest poróżnienie Putina z najbliższymi współpracownikami. Natomiast w połowie lutego Departament Sprawiedliwości USA oskarżył 13 Rosjan, w tym właściciela „fabryki trolli” w Petersburgu Jewgienija Prigożyna, o ingerencję w amerykańskie wybory (miesiąc później nałożono na nich sankcje osobiste). Ponadto, mimo zapewnień prezydenta o zwycięstwie i osiągnięciu celów politycznych w Syrii (w grudniu 2017 r.), Rosjan zaskoczyła śmierć rosyjskich najemników w tym państwie, zbombardowanych przez lotnictwo amerykańskie (7–8 lutego br.).

Putin starał się wykorzystywać napięcie w relacjach z USA do mobilizowania społeczeństwa rosyjskiego. 1 marca wystąpił z corocznym orędziem do obu izb parlamentu (przesuniętym specjalnie na czas kampanii)<sup>1</sup>, w którym podkreślił siłę militarną państwa. Prezentując nowe rodzaje uzbrojenia, zadeklarował, że będzie przeciwdziałał strategicznej nierównowadze, którą stworzyły USA m.in. poprzez wycofanie się z traktatu ABM (o ograniczeniu rozwoju systemów antybalistycznych) i budowę tarczy antyrakietowej.

**Perspektywa polityki zagranicznej Rosji.** Ostatnia kadencja Putina jest wyzwaniem dla stabilności rosyjskiej elity władzy i jej sukcesji. Ze względu na brak konsensusu w sprawie reform strukturalnych w kraju członkowie elity będą nadal budować poparcie społeczne dla konfrontacyjnej polityki zagranicznej. Aktywność zewnętrzna uwiarygodni prezydenta wewnątrz państwa. W krótkoterminowej perspektywie mogą pojawić się pozytywne sygnały, szczególnie przed mistrzostwami świata w piłce nożnej. Jednak długofalowo zadaniem polityki zewnętrznej będzie wymuszenie na NATO i UE ustępstw wobec Rosji. Antyzachodnia polityka będzie korzystna dla elity rządzącej, gdyż przyczyni się do wzrostu nakładów na służby specjalne, przemysł zbrojeniowy i rozwój technologiczny państwa. To pozwoli na uruchomienie kontraktów państwowych, na których zarobią współpracownicy prezydenta (jak np. jego znajomy Siergiej Czemezow, dyrektor generalny rosyjskiej korporacji zbrojeniowej Rostech). Co więcej, zgodnie z zapowiedziami do 2020 r. co najmniej 20% wydatków będzie przeznaczonych na obronność, a 13% na bezpieczeństwo (wiele z nich jest niejawnych).

Rywalizacja Rosji ze Stanami Zjednoczonymi będzie coraz bardziej widoczna. Rosja będzie nadal próbowała podważać wiarygodność NATO zarówno w Europie, jak i na Bliskim Wschodzie (przykładem jest zapowiedź Turcji dotycząca zakupu rosyjskich systemów przeciwrakietowych S-400)<sup>2</sup>. W sprawie Ukrainy będzie dążyła do przedłużenia procesu pokojowego, aby uzyskać jak największy wpływ na tamtejsze władze. Ponadto będzie wykorzystywała antagonizmy między Ukrainą i Polską (ale też Węgrami) na tle kwestii historycznych i mniejszości ukraińskiej w Polsce.

W stosunkach z UE Rosja będzie nadal preferowała kontakty dwustronne, szczególnie z Niemcami czy Włochami. Kluczowym projektem będzie realizacja gazociągu Nord Stream 2, który utrwali zależność UE od rosyjskich nośników energii. W interesie rosyjskim jest też „twardy” brexit, który osłabia ideę projektu europejskiego i angażuje instytucje UE w procesy wewnętrzne, kosztem np. Partnerstwa Wschodniego.

Dalszemu pogorszeniu ulegną stosunki Rosji z Wielką Brytanią. 14 marca br., po próbie zabójstwa Siergieja Skripała (podwójnego agenta GRU i brytyjskiego wywiadu) i jego córki, premier Theresa May oskarżyła FR o zastosowanie gazu bojowego na terytorium Zjednoczonego Królestwa, a rząd brytyjski zdecydował o wydaleniu 23 rosyjskich dyplomatów. W odpowiedzi Rosja wydziła 23 brytyjskich dyplomatów i zamknęła konsulát generalny Wielkiej Brytanii w Petersburgu. Ponadto Rosjanie zagrozili, że jeżeli rząd brytyjski zakaze działalności telewizji Russia Today w swoim państwie, to retorsje dotkną BBC i British Council w Rosji.

**Wnioski dla UE i NATO.** Kontynuacja rządów Putina wyostri dotychczasowe antagonizmy między Rosją i niektórymi państwami zachodnimi. Stosunki z FR weszły w fazę konfrontacji, która wymaga od krajów NATO jeszcze większej spójności działań i jedności. Dialog z władzami rosyjskimi jest wskazany, jednak kluczowe dla utrzymania wiarygodności NATO i UE stają się konsultacje i współpraca między państwami członkowskimi. Oprócz koniecznego wzmocnienia wschodniej flanki NATO, rządy państw mogą rozważyć wypracowanie metod przeciwdziałania pozamilitarnym wpływom Rosji. Dotyczy to m.in. ingerencji w procesy wyborcze, wywoływania niepokojów poprzez sieci społecznościowe i internet, wspierania skrajnych ugrupowań w Europie, a także możliwości kolejnych zabójstw i zamachów na tle politycznym. Należy zwiększyć kontrolę nad transakcjami bankowymi i biznesowymi z udziałem rosyjskiego kapitału oraz ograniczyć uzyskiwanie przez rosyjskich oligarchów obywatelstwa UE (Cypr, Malta) i ukrywanie przez rosyjską elitę majątków za granicą (Wielka Brytania, Francja, Hiszpania, Czechy, Bułgaria). Pozwoli to ograniczyć rosyjskie wpływy w UE oraz zmniejszy swobodę działania i bogactwo rosyjskiej elity władzy poza granicami Rosji.

<sup>1</sup> A. Legucka, *Orędzie prezydenta Putina – plan na czwartą kadencję*, „Komentarz PISM”, nr 12/2018, 2 marca 2018 r.

<sup>2</sup> K. Wasilewski, *Zakup systemu S-400 przez Turcję: perspektywy i konsekwencje*, „Biuletyn PISM”, nr 81 (1523), 1 września 2017 r.